

N jak NIEWIDOMI RÓŻNI RÓWNI 100%

Chcieliśmy dowiedzieć się na jakie trudności napotykają osoby niewidome i słabo widzące w codziennym życiu oraz jak możemy wspierać osoby niepełnosprawne, by mogły w pełni uczestniczyć we wszystkich aktywnościach na terenie szkoły i nie tylko. Do tego potrzebna nam jest wiedza. Dowiedzieliśmy się, że aby móc normalnie i samodzielnie funkcjonować, osoby niewidome i słabo widzące potrzebują różnorodnych akcesoriów, od najbardziej podstawowych, jak: lupy, białe laski, pomoce optyczne, ma-szyny do pisania, zegarki, budziki, czujniki cieczy, testery kolorów, igły - po bardzo skomplikowane i kosztowne, jak czytnik czy komputer przystosowany do potrzeb osoby z dysfunkcją wzroku.

Pani rehabilitant przygotowała na spotkanie kilka takich „niezbędników”.

Mieliśmy okazję spróbować poruszać się w ciemnej, treningowej opasce po szkole korzystając z pomocy przewodnika lub laski. Próbowaliśmy w sposób pomocny dla osoby niewidomej opisać położenie i pokierować w wyznaczone miejsce. A to wcale nie było proste.

Pisanie i czytanie z wykorzystaniem alfabetu Braille'a również sprawiało sporo trudności.

Zapisywane przez nas imiona odczytywane brzmiały przedziwnie.

Poznaliśmy kilka niezbędnych sprzętów, z których osoby niewidome korzystają. Największe zdumienie wzbudził tester kolorów. Urządzenie, które określa i nazywa kolor po zetknięciu z jego nawierzchnią. Sprzęt bardzo pomocny przy dobieraniu poszczególnych elementów stroju, bo przecież każdy chce dobrze wyglądać. Był też „mówiący ciśnieniomierz”, do którego użycia szybko znaleźli się chętni.

Ciekawym doświadczeniem było użycie czujnika cieczy w założonej na oczy opasce. Przelewanie wody z kubka do kubka wymagało wyobraźni i skupienia. A efekty i tak były różne.

W czasie spotkania próbowaliśmy odpowiedzieć na pytanie: Co widzą niewidomi? Bo przecież rzeczywistość człowieka jest silnie zorientowana na patrzenie i widzenie. Trudno sobie wyobrazić, jak wygląda świat osób niewidzących. Trudno przyjąć do wiadomości, że światy widzących i niewidzących nie różnią się. Okazało się jednak, że osoby niewidome „widzą”, tyle że inaczej. Zastanawialiśmy się też: Jak możemy pomóc osobie niewidomej czy słabo widzącej? Okazuje się, że praktykowana w życiu codziennym otwartość na drugiego człowieka i życzliwość są absolutnie wystarczające. Pytanie „Jak mogę pomóc?” przełamuje obawy i pozwala nawiązać kontakt. Bo przecież osoba niepełnosprawna najlepiej wie jakiej pomocy potrzebuje.

Więc....bądźmy otwarci i życzliwi.

Zachęcamy również do obejrzenia krótkiego filmiku o tym, jak pomagać.

Bardzo dziękujemy Panu Pawłowi Staszewskiemu, Prezesowi Polskiego Związku Niewidomych Oddział Terenowy Nr 16 w Piotrkowie Trybunalskim za pomoc w organizacji spotkania oraz Pani rehabilitant Renacie Wnuk z Łodzi za przeprowadzenie warsztatów dla młodzieży. Jesteśmy wdzięczni za pomoc i poświęcony czas.